

W centrum świętej Katarzyny kaplica stoi biała,
Która w 1768 roku w miejscu tym już stała,
Choć pod innym wezwaniem. Imię Katarzyny
Dostała od węgierskiego proboszcza gospodyni.

Owa Niemka, winnic przebogata właścicielka,
Miała wielkie wpływy w parafii, a miłość jej wielka
Do Kacwina spotykała się ze wzajemnością ludzi.
Odjechała z proboszczem, który niechęć budził.

On – madziaryzował, ona – kaplicę wzbogaciła
I patronkę swą jej dała, choć nie tu jest jej mogiła.
Ołtarz tyrolskich mistrzów przez nią opłacony.
Szukaj dalej najwyższego krzyża z lewej strony.

W drugim rzędzie grobów za krzyżem leży
Dwóch poległych w Kacwinie nieznanymi żołnierzami
Rozstrzelanych przez Armię Czerwoną. Kim byli?
Słowakami, Węgry? Po stronie Osi walczyli?

Na grobie zawsze są znicze dla ofiary pożogi
Wojennej, choć anonimowej. Gościu nasz drogi,
Wracaj w stronę mostu, miniesz domów kilka,
Pójdiesz ulicą Nadwodnią, jeszcze marszu chwilką.

Ładny jest stąd widok na naszą wieś w dolinie,
Która z pielęgnowania spiskiej tradycji słynie.
Idź do końca ulicy, a koniec poznasz po tym,
Że ukaże Ci się dom w kolorze zielono-złotym.

Teraz do mostu o poręczach niebieskobiłych,
W górze wielki dom ujrzysz, zielony jest cały.
Podejdź i czytaj na tablicy, co następuje:

3 15 19 1 w Polsce tu urzęduje.

Obok jest kuźnia stara z drewna i kamienia.
Wędrowcze, czy na dziś masz dość chodzenia?
Odwroć się więc, by kuźnię mieć z lewej strony,
I zmierzaj przed siebie – oby podróżą urzeczony!

Po prawej wiatrak może dojrzyś niezbyt duży.
A za nim sztyl „MIÓD”, ten Ci się przysłuży.
Na pierwszym rozstaju szukaj – wybiła już godzina –
Zwierzca, co dla miodu na drzewa się wspina.

Kto w środku hasło wymówi, pieczęć dostanie
Do przybicia. Kacwin dziękuje za Twe wędrowanie!
A co hasło znaczy? To także jest zwierzęcy wątek:
Nazwa wsi pochodzi od (czytaj hasło):

* W Kacwinie bywał Karol Wojtyła, zanim został papieżem.

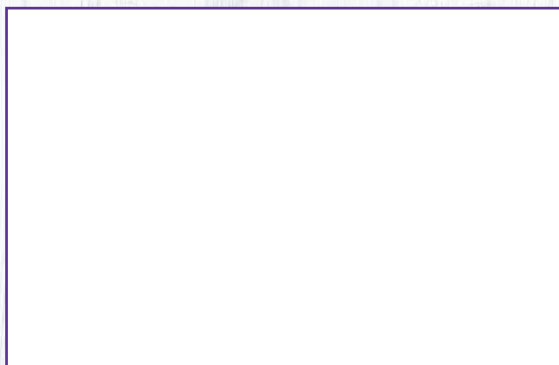


Hasło questu:

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21

Miejsce na skarb:



Autorzy questu:

Dominika Bigos, Gabriela Ciesielka, Wiktoria Kownacka, Natalia Pacyga,
Karolina Paluch, Jakub Pietruś, Weronika Piwowarczyk, Aleksandra
Radecka, Jan Radecki, Tomasz Radecki, Julia Setlak, Andżelika Soja,
Kamila Sołtys, Natalia Wodziak, pod opieką Zofii Mąki



Fundacja Mapa Pasji

Ilustracje: Adam Jarzębski

Konsultacje:

Krzysztof Florys, Adam Jarzębski
Fundacja Mapa Pasji

Opiekun questu:

Szkoła Podstawowa im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Kacwinie,
e-mail: spkacwin@poczta.onet.pl, tel. 18 2627171

Inne góralskie questy:

www.skarbygorali.pl



Questy w całej Polsce:

www.questy.com.pl



Aplikacja Skarby Górali:



Questy - Wyprawy Odkrywców:



Skarby
Górali

QUEST- Wyprawa Odkrywców

Z szumem wodospadu po Kacwinie



Tematyka:

Quest prowadzi po Kacwinie – miejscowości na polskim Spiszu
znanej z bogatej historii, kultury i zabytkowego budownictwa,
w tym jedynej na świecie zachowanych sypanców (spichlerzy).

Jak szukać skarbu:

Quest to gra, w którą można grać w dowolnej chwili. Wystarczy
uważnie czytać wskazówki i rozwiązywać zagadki, by otrzymać
końcowe hasło prowadzące do skarbu – pamiątkowej pieczęci.

Początek wyprawy:

W centrum wsi pod budynkiem Świetlicy i Punktu Informacji
Turystycznej w Kacwinie, przy ul. świętej Anny 118.

GPS: 49.373938, 20.292777

Czas przejścia: ok. 1 godz. 30 min



Odkryj skarby Górali Spiskich!

Polscy Górale Spiscy zajmują
15 wsi położonych pomiędzy
Zalewem Czorsztyńskim a rzeką
Białką m.in. Łapsze Niżne,
Niedzicę, Kacwin, Trybsz, Frydman
i Jurgów. Większość (95%) Spisza
znajduje się dziś na Słowacji.
W kulturze ludowej widać sześć
wieków panowania węgierskiego.



Górale
Spiscy



Witomy Was pięknie w Kacwinie
Na Spisie w naszym dziedzynie.
Bywaj tu górale – Śpisoki,
Co bogatom kulturę mają i widoki.

Na codziń gwarom śpiskom godajom.
Archaizm podhalański w gwarze mająm.
Przykładem może być: kosik, siba, rozicka
To koszyk, szyba, różyczka – co byście wiedzieli wsička.

Kacwinianie w święta stroje odziewajom
A na zabawach madyarskie melodie grajom.
Gwara nasza piękna może sprawiać Ci problemy,
Literacką więc polszczyzną resztę opowiemy.

Czternastego wieku sięgają początki Kacwina!
W Królestwie Węgierskim historia ta się zaczyna,
Spisz bowiem do Węgier należał przez sześćset lat.
W 1320 roku wieś od możnowładcy kupił jego brat.

Bracia byli z węgierskiego rodu Berzeviczych,
A siedzibę swą zbudowali na zamku w Niedzicy.
Po pierwszej wojnie światowej Polska tu nastała.
Różne tradycje kultura spiska przechowała.

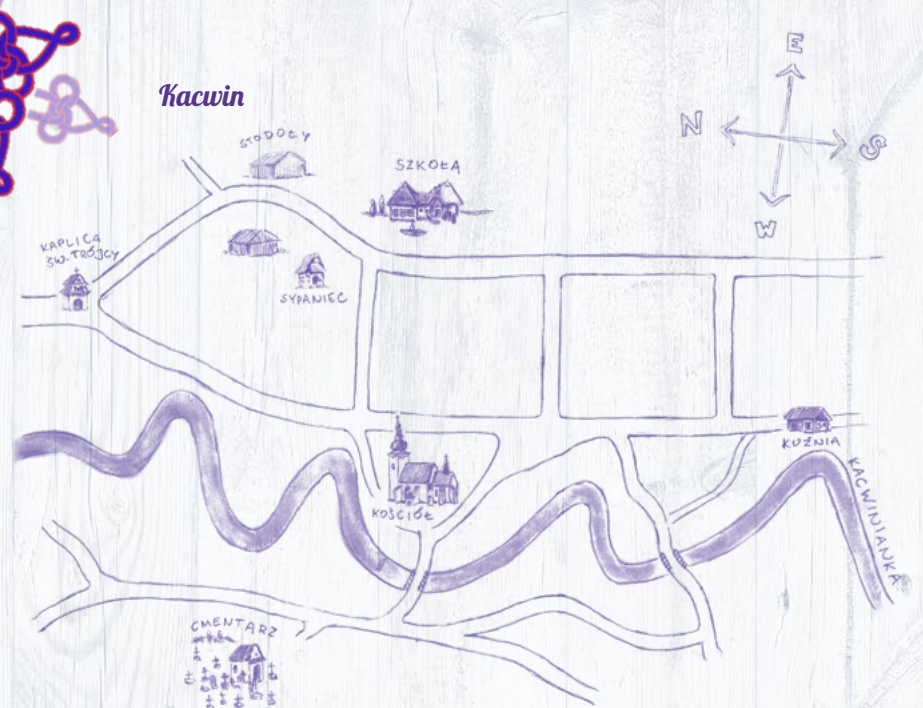
Wiele ludów tu współżyło. Nie tylko Słowianie –
Byli tu Niemcy, Węgrzy, Żydzi, a także Cyganie.
Także religii kilka. O tym dowiesz się za chwilę.
Ruszaj tymczasem – obyś czas tu spędził mile!

Kiedy, Gościu drogi, zaparkujesz pod kościołem,
Dostrzeżesz aktualną świetlicę – dawną szkołę.
Poznasz ją zaraz po barwach: bieli i błękitnie.
W głębi jest gmach inny, zachowany wyśmienicie.

Gontem jest kryty, stoi na prawo od świetlicy.
To organistówka, jeden z zabytków tej okolicy.
Była zamieszkała przez organistę-nauczyciela.
Ruszaj, gdzie kościelna wieża w niebo strzela!

Zaraz ujrzyś kapliczkę z figurą. To oczywiste,
Kogo przedstawia. Czytaj więc napis: „Chryste!
[] nam!”. Figurę sprowadzono z Poznania
[] roku śmierci Piłsudskiego – historia się kłania!

Kapliczka powstała po wizycie w naszej parafii
Córki Piłsudskiego. Niechaj teraz, kto potrafi,
Dojrzy na kościelnej wieży dwie ważne daty.
Jedna z nich przypomina czas poniesionej straty.



W tysiąc siedemset sześćdziesiątym [] roku

Kościół odbudowano po pożarze. Blisko, na widoku
Ujrzyś też stare nagrobki słowackie, to żeliwne krzyże.
Okrążaj kościół, losy jego tymczasem przybliżę.

Wzniesiony przez Berzeviczych, gotyckie miał ściany,
W piętnastym wieku przez husytów był opanowany.
Spłonął w 1757 roku, z czasem przybrał formy nowe,
Dziś cenne skarby ma we wnętrzu, a kształty – barokowe.

Ołtarz Wszystkich Świętych jest wspaniały – kto zaprzeczy?
Tablica w kruchcie wspomina sukces wiedeńskiej odsieczy.
Kilku Sobieskiego zmarłych od ran żołnierszy
W naszym Kacwinie od wieków już leży.

Wejdz na główną ulicę i dalej idź – mapa czeka,
Cały mieśc Kacwin, choć bez żywego człowieka.

Na południu ma Wyżni Koniec, [] na północy.

Plan znasz, wszędzie już trafisz bez dużej pomocy!

Wiesz też, że na zachód od naszego Kacwina
Jest rezerwat przyrody „ [] ”.

Przez Kacwin wiedzie trasa pieszo-rowerowa
Zwana Pętłą [] . Odpowiedź już gotowa?

Idź dalej asfaltem, gdzie kolejnych ulic są znaki.
Tam skręć w prawo, przy drodze są iglaki.
Ulica Szkolna i dla Ciebie będzie ścieżką edukacji,
Quest prowadzi Cię w tę stronę nie bez racji!

Przed szkołą [] popiersie stoi.

Młodzieży naszej nie wiedzieć nie przystoi,
Że wiele razy wizytę składał on w Kacwinie*.
Pamięć o tych związkach prędko nie przeminie.

Na północ idź teraz ulicą szkoły tej patrona.
Do zabytku bezcennego doprowadzi Cię ona.
Miniesz kilka stodoł, potem płot drewniany,
Przy znaku skręć w lewo, Wędrowcze kochany!

Wejdz między gospodarstwa, nikt nie zabrania.
Zaraz nieduży spichlerz drewniany się wyłania,
Oblepiony gliną, chroni go przed pożarem.
To sypaniec – odnowiony, budownictwo jednak stare.

Jeden z niewielu, prócz niego relikty się ostały
Tej spiskiej architektury. Podróżniku śmiały,
Wróć na asfalt i w lewo, oddalaj się od szkoły
Szlak Twój wyznaczą bardzo liczne tu stodoły.

Na drugim rozdrożu kaplica św. Trójcy Cię wita.

Pięknie zachowana, zabytkowa, [] kryta.

Data jest Ci znana – czas wielkiego tu budowania,
Znaczenie inicjałów M i [] mgła dziejów przysłania.

Wracaj do centrum w lewo Św. Anny ulicą.
Może nad kościołem Tatry swe wdzięki przemycą?
Za domem nr 100 – słyszysz głośnie szum wody?
Niedaleko woda pokonuje tu skalne przeszkody.

Przy znaku zakazu w prawo skręcać więc pora,
Nie posłuchasz – będziesz błądził do wieczora!
Słuchaj szumu wody. Gasi pragnienie, ale i pożary –
Jeszcze chwila, a zobaczysz wóz strażacki stary.

Widzisz? Czytaj na nim – zbudowany w []

Teraz w prawo i nad Kacwinianką jesteś wreszcie!
Z mostu wodospad Pod Młynarką się pokaże.
Obok zabytkowy młyn. Nie brakuje Ci wrażeń?

Koło młyńskie w 1998 roku zerwała gniewna rzeka.
Na brak atrakcji wieś nasza jednak nie narzeka!
Za mostem w prawo, nie przeoczysz tam cmentarza.
I on okazję do lekcji dziejów naszych stwarza.

